

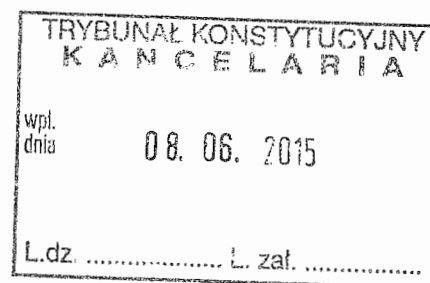


RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 7.06.2015 r.

IV.715.1.2014.ZA

Trybunał Konstytucyjny  
Warszawa



Sygn. akt SK 32/14

Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich

I.

Pismem z dnia 29 października 2014 r. Rzecznik przystąpił do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie SK 32/14, a w dniu 20 listopada 2014 r. przedstawił swoje stanowisko w tej sprawie. W stanowisku tym opowiedział się za niezgodnością art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zmianami – dalej jako pr. aut.) w zakresie, w jakim przepis ten nakłada na osobę, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, obowiązek zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia na rzecz podmiotu uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych, z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z art. 2 i w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Pismem z dnia 2 grudnia 2014 r. swoje stanowisko w sprawie przedłożył Prokurator Generalny uznając, iż art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na

korzystanie z utworu - jest zgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Prokurator uznał także, iż postępowanie, w zakresie dotyczącym badania zgodności zaskarżonego przepisu z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 i w związku z art. 2 Konstytucji RP, podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t. jedn. Dz. U. z 1997 r., nr 102, poz. 643 ze zm.) wobec niedopuszczalności wyrokowania.

Szeroka argumentacja zawarta w wystąpieniu Prokuratora Generalnego wymaga odniesienia się do niej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, co czyni on niniejszym pismem.

## II.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Prokurator Generalny opisując wzorzec konstytucyjny określony w art. 64 ust. 1 Konstytucji RP wywiódł, iż ustawodawca konstytucyjny nie wymienił i nie zdefiniował chronionych przez tą normę konstytucyjną „innych praw majątkowych”. Oznacza to dopuszczalność zróżnicowania systemu praw majątkowych, co jest niezbędne do realizacji zasady wolności majątkowej. W ocenie Prokuratora Generalnego inne prawa majątkowe tworzą pewien system, który ma własną hierarchię wewnętrzną. Ze względu na tą hierarchię, niektórym prawom można przypisać wyższą rangę, co przyznaje im pierwszeństwo w razie konfliktu z innymi (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 marca 2008 r., sygn. K 32/05, op. cit.). To systemowe pozycjonowanie praw majątkowych nie stoi w sprzeczności z zasadą ich równej ochrony, gdyż istotą normatywnego sensu art. 64 ust. 2 Konstytucji jest zakaz różnicowania ochrony własności i innych praw majątkowych, w obrębie każdego z praw majątkowych, ze względu na charakter podmiotu prawa. Zasada równości stanowi więc nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). W ocenie Prokuratora Generalnego utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nakazuje przyjąć, że gwarancja równej ochrony praw majątkowych nie może być utożsamiana z identycznością intensywności ochrony udzielanej poszczególnym kategoriom praw majątkowych. Równe traktowanie można więc odnosić jedynie do praw majątkowych należących do tej samej kategorii, nie jest natomiast dopuszczalne rozumienie równości, jako przypisanie tych samych gwarancji ochronnych prawom majątkowym, które należą do różnorodnych typów praw majątkowych, choćby nawet zbliżone było ich ujęcie funkcjonalne (por. wyrok z dnia 2 czerwca 1999 r., sygn. K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94). W ocenie Prokuratora Generalnego wolność twórczości artystycznej stanowiąca wartość konstytucyjną uzasadnia przyznanie uprawnionym twórcom szczególnej pozycji w relacji do podmiotów, których działalność gospodarcza związana jest z eksploatacją

cudzych praw autorskich i pokrewnych. Sposób korzystania z tych praw powoduje nieefektywność ustalenia wysokości szkody opartego o wynagrodzenie z umowy licencyjnej, gdyż korzyść osoby naruszającej prawo autorskie jedynie wyjątkowo ogranicza się do zaoszczędzenia wypłaty wynagrodzenia. Prokurator Generalny odwołał się w tym zakresie do poglądów wyrażanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim, zgodnie z którym wynagrodzenie w rozmiarze trzykrotnym, w stosunku do wynikającego z obowiązującego cennika, nie mogło być uważane za nadmierne, gdy użytkownik osiągnął z bezprawnego korzystania z utworu znaczne korzyści. Według tego poglądu ograniczenie roszczeń uprawnionego do domagania się "stosownego" wynagrodzenia (czyli adekwatnego do tego, co uzyskałby uprawniony, gdyby działanie naruszające jego prawa było legalne) jest sprzeczne z istotą prawa autorskiego i godzi w prawo twórcy do korzystania z pożytków osiąganych z bezprawnej eksploatacji jego dobra jakim jest utwór. Ograniczenie możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich do jednokrotności wynagrodzenia sprawiłoby, że ochrona tej kategorii praw na dobrach niematerialnych stałaby się iluzoryczna, a majątkowe prawa autorskie byłyby chronione tylko pozornie, co oznaczałoby niedopuszczalne na gruncie Konstytucji naruszenie istoty tego prawa. Ta argumentacja przesądza w ocenie Prokuratora Generalnego o uznaniu zgodności zaskarżonej normy z art. 64 ust. 1 i w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Prokurator Generalny wniósł również o umorzenia postępowania, w zakresie dotyczącym badania zgodności zaskarżonego przepisu z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 i w związku z art. 2 Konstytucji RP, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, wobec niedopuszczalności wyrokowania. Uzasadnieniem tego wniosku Prokuratora jest niewykazanie przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 i w związku z art. 2 Konstytucji przez art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. w zaskarżonym zakresie.

III.

Podtrzymując swoje stanowisko przedstawione w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r. Rzecznik uważa za konieczne odniesienie się do powyższych argumentów Prokuratora Generalnego.

Roszczenie o zapłatę trzykrotności należnego wynagrodzenia przewidziane przez art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. narusza art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż w nieproporcjonalny sposób ingeruje w sferę praw majątkowych podmiotu, który naruszył autorskie prawa majątkowe przynależne osobom uprawnionym. Sama okoliczność naruszenia autorskich praw majątkowych (nawet zawiniona) nie pozbawia podmiotów, które dokonały naruszenia, konstytucyjnej ochrony ich majątku. W ocenie Rzecznika nie można zgodzić się ze

stanowiskiem Prokuratora Generalnego, iż specyfika autorskich praw majątkowych uzasadnia przyznanie im szczególnej – w odniesieniu do innych praw majątkowych - ochrony poprzez możliwość domagania się zapłaty odszkodowania (niezależnego od wysokości szkody) w wysokości trzykrotności należnego wynagrodzenia. Nadzwyczajny charakter tego roszczenia odszkodowawczego polegający na odejściu od fundamentalnego dla stosunków cywilnoprawnych powiązania wysokości odszkodowania z poniesioną szkodą został szeroko przedstawiony w poprzednim stanowisku Rzecznika z dnia 20 listopada 2014 r.

W skardze konstytucyjnej trafnie podkreślono, że zasada proporcjonalności mieści w sobie, w powiązaniu z art. 31 ust. 2 Konstytucji stanowiącym o obowiązku szanowania wolności i praw innych podmiotów, także dyrektywę, w myśl której żaden przepis prawa prywatnego nie może być ukształtowany przez ustawodawcę "w sposób arbitralnie preferujący prawa i wolności pewnej kategorii osób w stosunku do praw i wolności innej kategorii podmiotów" bez narażenia się na zarzut niekonstytucyjności.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego, iż normy konstytucyjne i konieczność pewnej hierarchizacji praw majątkowych uzasadniają przyznawanie autorskim prawom majątkowym szczególnego priorytetu wobec innych praw majątkowych, w tym także wobec prawa własności. Zgodnie z art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia, własność jest także wymieniona na pierwszym miejscu jako prawo podmiotowe będące przedmiotem ochrony przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Należy tu podkreślić, iż własność w ujęciu konstytucyjnym nie może być utożsamiana z cywilnoprawną konstrukcją prawa własności. W doktrynie prawa konstytucyjnego podkreśla się, iż własność w rozumieniu konstytucyjnym jest „instrumentem ochrony wolności majątkowej jednostki” i jako taka ma chronić jej autonomię majątkową, gwarantując nienaruszalność sfery władztwa majątkowego (K. Zaradkiewicz, *Instytucjonalizacja wolności majątkowej. Koncepcja prawa podstawowego własności i jej urzeczywistnienie w prawie prywatnym*. Warszawa 2013, str. 83-84). Autor podkreśla także, iż w ramach hierarchii konstytucyjnych norm szczególne znaczenie należy nadać konstytucyjnym zasadom sformułowanym w rozdziale pierwszym Konstytucji. Art. 21 ust. 1 Konstytucji statuuje zasadę prawa stanowiącą normę przyznającą jednostce własność w ujęciu konstytucyjnym, która stanowi wyraz zasady ustroju RP, nakłada określone obowiązki na władze publiczne, a także gwarantuje pewne prawa podmiotowe (tamże, str. 179).

To ujęcie własności jako fundamentu praw majątkowych jednostki oznacza, iż zasada ochrony wolności majątkowej jednostki stoi na czele hierarchii konstytucyjnych wartości i nie może być arbitralnie naruszana przez roszczenia wywodzące się z innych wartości konstytucyjnych. Należy tu zaś zaznaczyć, iż prawom autorskim i prawom pokrewnym, czy szerzej prawom na

dobrach niematerialnych, nie został nadany szczególny status w ustawie zasadniczej. Dyrektywa ochrony prawa autorskiego i praw pokrewnych niewątpliwie zawiera się w proklamowanej przez art. 73 ust. 1 Konstytucji wolności twórczości artystycznej, jakkolwiek za równie ważną wartość konstytucyjną należy również uznać wyrażoną w art. 6 Konstytucji zasadę stwarzania warunków do upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury i zawartą w art. 73 ust. 1 in fine Konstytucji wolność korzystania z dóbr kultury. Nadmierna ochrona autorskich praw majątkowych może godzić w te wartości konstytucyjne, jak również w zasadę wolności działalności gospodarczej, na której zgodnie z art. 20 Konstytucji opiera się ustrój gospodarczy Rzeczypospolitej Polskiej.

Dostrzeżenie powyższych wartości konstytucyjnych, w tym zasady upowszechniania obywatelom dostępu do dóbr kultury, nie pozwala na wyciągnięcie tak jednoznacznych wniosków jak przedstawione w stanowisku Prokuratora Generalnego. Nie jest bowiem prawdą, że Konstytucja bezsprzecznie nakazuje przyznać prymat prawom majątkowym uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych; przeciwnie prawidłowe wyważenie zakresu ochrony wymaga, jak w wielu innych wypadkach kolizji praw majątkowych o charakterze cywilnym, szczególnie starannej analizy wartości konkurujących ze sobą – także na poziomie konstytucyjnym. Innym słowy, to właśnie hierarchia wartości konstytucyjnych i praw majątkowych chronionych przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji nakazuje uznać, że przyznanie nadmiernych preferencji ochronie autorskich praw majątkowych kosztem praw majątkowych osób je naruszających stanowi nieproporcjonalne ograniczenie ochrony prawa własności – w jego szerokim, konstytucyjnym ujęciu - oraz arbitralnie różnicuje ochronę prawa własności. Własność rozumiana jako sfera władztwa majątkowego podmiotów będących naruszcicielami praw autorskich zostaje pozbawiona ochrony w sposób arbitralny, powodujący nadmierny i nieuzasadniony konstytucyjnie uszczerbek. W tym właśnie sensie zdaniem Rzecznika, sfera władztwa majątkowego doznaje naruszenia w stopniu nieporównanie większym niż ma to miejsce w przypadku konieczności naprawienia szkody przez naruszcycieli innych praw majątkowych niż autorskie prawa majątkowe. Nieproporcjonalność tego uprzywilejowania ochrony autorskich praw majątkowych podkreślona jest dodatkowo przez wyjątkowe dla stosunków cywilnoprawnych oderwanie wysokości roszczenia o odszkodowanie od wysokości poniesionej szkody. Rzecznik szczegółowo odniósł się do tego odstępstwa od fundamentalnej dla europejskich systemów prawnych zasady kompensacyjnej funkcji odszkodowania, które nie może stanowić swoistej kary cywilnej ani źródła wzbogacenia się poszkodowanego, w swoim stanowisku z dnia 20 listopada 2014 r.

Należy także dostrzegać, iż na naruszenie spójności systemu prawa przez roszczenia z art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut. zwraca się bardzo mocno uwagę w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Szerokie rozważania na ten temat zostały zawarte w przytoczonym w powyższym

stanowisku Rzecznika postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12 (OSNC 2014/1/9, LEX nr 1396299). Kwestia ta została również wyeksponowana w oficjalnym komunikacie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzonych nieprawidłowościach lub lukach w prawie, których usunięcie jest niezbędne dla zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (Uwagi o stwierdzonych nieprawidłowościach lub lukach w prawie. Sąd Najwyższy, Warszawa 2015, str. 40-41). Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jednoznacznie krytykuje takie ukształtowanie roszczeń z art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut., które nadają im represyjny charakter znacznie przewyższający kompensacyjną funkcję odszkodowania, właściwą dla instrumentów prawa cywilnego. W jego ocenie „Wysokość odszkodowania wyliczona z zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b wykracza poza cel i funkcje odpowiedzialności odszkodowawczej w ogólności, przez co zostaje naruszona spójność systemu prawa. Niespójność systemu, wynikająca z obecnej treści art. 79 ust. 1, pkt 3, lit. b, jeszcze wyraźniej obnaża zestawienie odszkodowania „na zasadach ogólnych” (art. 79 ust. 1, pkt 3, lit. a) z alternatywnym w stosunku do niego wynagrodzeniem ryczałtowym. Odszkodowanie na zasadach ogólnych wymaga wykazania szkody, związku przyczynowego oraz winy, a jego wysokość sprowadza się do rzeczywiście poniesionej szkody, czyli najczęściej do stawki (jednej) należnego wynagrodzenia. Odszkodowanie wymagające niełatwego udowodnienia kilku odrębnych przesłanek będzie więc, w sytuacjach typowych, dwukrotnie lub trzykrotnie niższe niż odszkodowanie nie wymagające takich ustaleń. Nie sposób akceptować takiej relacji między dwiema alternatywnymi formami odszkodowania. Nie sprzyja to wewnętrznej spójności prawa cywilnego.”

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwraca również uwagę na to, że represyjne odszkodowanie ryczałtowe z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b zakłóca spójność samego systemu prawa własności intelektualnej, ponieważ w dziedzinie własności przemysłowej analogiczne odszkodowanie ryczałtowe opiewa na tylko jedną stawkę opłaty licencyjnej, jaka byłaby należna w razie zgodnego z prawem korzystania z wynalazku lub innego dobra własności przemysłowej. W jego ocenie brak jest istotnych argumentów, aby wysokość odszkodowania za zawinione naruszenie niektórych praw własności intelektualnej (prawo autorskie, prawa pokrewne, prawa sui generis do baz danych) miałyby aż trzykrotnie przewyższać wysokość analogicznego odszkodowania w przypadku praw na innych dobrach niematerialnych (patenty, prawa ochronne na wzory użytkowe i znaki towarowe, prawa z rejestracji wzorów przemysłowych i topografii układów scalonych).

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał również na istniejące wątpliwości co do zgodności tej sankcji z prawem europejskim, tj. Dyrektywą 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. WE 17/t. 2 PL, 32–39). Wątpliwości te doprowadziły do skierowania przez Sąd Najwyższy pytania

prawnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego możliwości interpretowania art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE w sposób zezwalający na domaganie się przez uprawnionego, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, naprawienia wyrządzonej mu szkody na zasadach ogólnych albo bez konieczności wykazywania szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem naruszającym jego prawa, a szkodą, w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku zawinionego naruszenia – trzykrotności stosownego wynagrodzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2015 r., sygn. akt V CSK 41/14 - w załączeniu).

Rzecznik pragnie wskazać, iż zasada kompensacyjnego charakteru odszkodowania służy niewątpliwie ochronie własności rozumianej jako autonomia majątkowa jednostki. Wyrządzenie szkody musi oczywiście wiązać się z obowiązkiem restytucji przez jej sprawcę stanu majątkowego, który by istniał, gdyby szkoda nie nastąpiła, jednakże nie może oznaczać „karania” sprawcy poprzez obciążenie go nieproporcjonalnym do wyrządzonej szkody zobowiązaniem majątkowym. Odszkodowanie w europejskim, kontynentalnym porządku prawnym, nie może co do zasady pełnić funkcji prewencyjnej i penalnej odrywając się od rozmiaru wyrządzonej szkody, gdyż ingeruje wtedy w sferę autonomii majątkowej innej jednostki w stopniu nieusprawiedliwionym rozmiarem wyrządzonej szkody.

Roszczenie o zapłatę trzykrotności należnego wynagrodzenia przewidziane przez art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. niewątpliwie narusza zasadę proporcjonalności ingerencji w sferę własności podmiotów, które naruszyły autorskie prawa majątkowe, co zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich uzasadnia zarzut niezgodności tej regulacji z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

#### IV.

W ocenie Rzecznika niezasadny jest także zarzut niewykazania w przedłożonych w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym pismach procesowych naruszenia art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w zw. z art. 2 Konstytucji. W skardze konstytucyjnej skarżący wyraźnie zaznacza, iż nie jest możliwe pogodzenie z zasadą sprawiedliwości społecznej proklamowaną przez art. 2 Konstytucji RP istnienia odszkodowania, które prowadzi do wzbogacenia posiadacza majątkowych praw autorskich z jednej strony i do degradacji majątkowej naruszającego te prawa z drugiej strony.

Uzasadnienie tego zarzutu zostało rozwinięte w stanowisku Rzecznika z dnia 20 listopada 2014 r., w którym podkreślono, iż nieznaające usprawiedliwienia w wartościach konstytucyjnych faworyzowanie interesów podmiotów autorskich praw majątkowych nie realizuje idei sprawiedliwości, pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych. Przyznane zaskarżoną normą roszczenie wykracza poza konieczne dla zrekompensowania szkody

przesunięcie majątkowe pomiędzy majątkiem sprawcy deliktu, a majątkiem poszkodowanego, mogą prowadzić do wzbogacenia uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych kosztem użytkowników tych praw. Wzbogacenie to nie znajduje swojego uzasadnienia w zasadzie sprawiedliwości społecznej, a jako takie narusza konstytucyjną zasadę równej ochrony praw majątkowych.

Istotę zasady sprawiedliwości społecznej oddaje pogląd Trybunału Konstytucyjnego zawarty w wyroku z dnia 12 kwietnia 2000 r., (sygn. K 8/98, OTK ZU nr 3/2000, poz. 87), zgodnie z którym zasada sprawiedliwości społecznej powinna być pojmowana "jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli". Stąd też zasada sprawiedliwości społecznej w orzecznictwie Trybunału traktowana jest jako zaprzeczenie arbitralności, ponieważ wymaga, aby zróżnicowanie poszczególnych podmiotów pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji (zob. wyroki TK z: 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24; 19 grudnia 2012 r., sygn. K 9/12 i podane tam dalsze orzeczenia). Stworzenie więc arbitralnego uprzywilejowania jednej kategorii uprawnionych, tj. uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych i pokrewnych, o ile nie znajduje swojego uzasadnienia w innych wartościach konstytucyjnych, jest niewątpliwie naruszeniem zasady sprawiedliwości społecznej.

Rzecznik wskazuje także, iż uzasadnieniem odstępstwa od podstawowych reguł odpowiedzialności cywilnoprawnej - a w tym i zasady sprawiedliwości społecznej w przedstawionym wyżej rozumieniu - nie jest szczególny charakter korzystania z praw autorskich i wskazywana przez Prokuratora Generalnego obawa o iluzoryczność ochrony autorskich praw majątkowych w przypadku ograniczenia wysokości roszczenia do jednokrotności stosownego wynagrodzenia. Zarzut braku odpowiedniej ochrony autorskich praw majątkowych w przypadku ograniczenia odszkodowania do wysokości poniesionej szkody mógłby zostać uznany za zasadny, gdyby roszczenie o zapłatę trzykrotności należnego wynagrodzenia przewidziane przez art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. byłoby jedynym środkiem prawnym dostępnym uprawnionym w przypadku naruszenia ich autorskich praw majątkowych. Tak zaś nie jest, przede wszystkim sam art. 79 ust. 1-7 pr. aut. wymienia szereg zróżnicowanych roszczeń o charakterze majątkowym, z których mogą swobodnie korzystać uprawnieni w celu ochrony swoich praw. Trudno również pominąć inne udogodnienia dla uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych przewidziane przez przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (np. roszczenia informacyjne z art. 47 i 105 ust. 2 pr. aut.), zawarte w niej przepisy karne o bardzo szerokim spektrum działania, a także korzystne dla poszkodowanych domniemania i innego rodzaju ułatwienia w dochodzeniu praw (art. 79 ust. 5 -



7 pr. aut.). Dostrzega to także Prokurator Generalny wskazując, że przyznanie wielu zróżnicowanych roszczeń jest podyktowane „potrzebą zapewnienia, w zależności od możliwości dowodowych uprawnionego - realnej i efektywnej ochrony majątkowych praw autorskich”.

Prokurator Generalny słusznie stwierdza, że to właśnie wielość i zróżnicowanie dostępnych uprawnionym środków prawnych ma zapewnić poszanowanie przysługujących im praw majątkowych. Dla zilustrowania tej wielości przysługujących uprawnionym środków prawnych należy jeszcze raz wskazać, iż zgodnie z art. 79 ust. 1 pr. aut. uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody;
- 4) wydania uzyskanych korzyści.

Roszczenia te mogą być podnoszone kumulatywnie, a ponadto uprawniony - niezależnie od powyższych roszczeń - może się domagać „jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd” (art. 79 ust. 2 pkt 1 pr. aut.), a także „zapłaty przez osobę, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, odpowiedniej sumy pieniężnej, nie niższej niż dwukrotna wysokość uprawdopodobnionych korzyści odniesionych przez sprawcę z dokonanego naruszenia, na rzecz Funduszu, o którym mowa w art. 111, gdy naruszenie jest zawinione i zostało dokonane w ramach działalności gospodarczej wykonywanej w cudzym albo we własnym imieniu, choćby na cudzy rachunek” (art. 79 ust. 2 pkt 2 pr. aut.). Co więcej na podstawie art. 79 ust. 4 pr. aut. „sąd, rozstrzygając o naruszeniu prawa, może orzec na wniosek uprawnionego o bezprawnie wytworzonych przedmiotach oraz środkach i materiałach użytych do ich wytworzenia, w szczególności może orzec o ich wycofaniu z obrotu, przyznaniu uprawnionemu na poczet należnego odszkodowania lub zniszczeniu”, przy czym „domniemywa się, że środki i materiały, o których mowa w ust. 4, są własnością osoby, która naruszyła autorskie prawa majątkowe” (art. 79 ust. 5 pr. aut.).

Już to samo przytoczenie niezwykle bogatego wachlarza roszczeń cywilnoprawnych, i to o charakterze majątkowym, przysługujących uprawnionemu, przeczy przywołanemu przez Prokuratora Generalnego pogładowi, iż „Podmiot, który z powodu braku umowy licencyjnej bezprawnie narusza majątkowe prawa autorskie, w przypadku gdyby jego działanie zagrożone było jedynie obowiązkiem świadczenia w wysokości równej opłatom licencyjnym, nie ponosiłby innego

ryzyka niż związanego z koniecznością wniesienia opłat licencyjnych, które od chwili rozpoczęcia bezprawnej eksploatacji były należne uprawnionemu.”

Rzecznik Praw Obywatelskich podkreśla, że de lege lata uprawniony - co do zasady reprezentowany przez organizację zbiorowego zarządzania – może dochodzić łącznie:

- usunięcia skutków naruszenia (art. 79 ust. 1 pkt 2 pr. aut.);

- wydania uzyskanych korzyści (art. 79 ust. 1 pkt 4 pr. aut.);

a dodatkowo:

- zapłaty co najmniej dwukrotności uprawdopodobnionych korzyści (art. 79 ust. 2 pkt 2 pr. aut.);

- wydania orzeczenia o wycofaniu z obrotu, przyznaniu uprawnionemu na poczet należnego odszkodowania lub zniszczeniu określonych przedmiotów, środków i materiałów (art. 79 ust. 4 pr. aut.),

a ponadto jeszcze:

- trzykrotności stosownego wynagrodzenia (m.in. opłaty licencyjnej), co jest przedmiotem niniejszego postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Wszystkie te roszczenia mają charakter cywilny i uprawnione podmioty mogą dochodzić ich jednocześnie, nie ma tu alternatywy rozłącznej. Osobno, na podstawie przepisów karnych ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych można orzec i grzywnę, i przepadek określonych przedmiotów. Dotkliwość finansowa powyższych środków jest dla naruszcyciela nadmierna, co więcej, nie jest uzależniona np. od skali podejmowanej działalności i towarzyszących jej okoliczności. W tym kontekście nie wydaje się więc trafne odwoływanie się przez Prokuratora Generalnego do dawnego orzecznictwa SN na tle ustawy z 1952 r. aprobującego, w określonych okolicznościach, zasądzenie trzykrotności wynagrodzenia. W szczególności wymaga podkreślenia, że de lege lata „osiąganie z bezprawnego korzystania z utworu znacznych korzyści”, na co wskazywał wówczas Sąd Najwyższy, nie jest warunkiem dochodzenia trzykrotności wynagrodzenia, w szczególności ponad to, czego uprawniony może dochodzić na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 2, art. 79 ust. 1 pkt 4, art. 79 ust. 2 pkt 2 i art. 79 ust. 4 pr. aut. Być może sprawę można byłoby oceniać odmiennie, gdyby wynagrodzenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. było alternatywą dla roszczeń pozostałych (rozwiązanie takie być może byłoby też w pełni zgodne z postanowieniami Dyrektywy 2004/48, szeroko analizowanymi w piśmie Rzecznika z 20 listopada 2014 r., str. 8-10). Z woli ustawodawcy jednak ryczałtowe odszkodowanie jest dodatkowym uprawnieniem poszkodowanego i z tego powodu, zdaniem Rzecznika, stanowi ono wyraz nadmiernego uprzywilejowania, nieuwzględniającego konieczności sprawiedliwego rozłożenia ciężarów i kosztów (art. 64 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji).

Rzecznik chciałby tu dodatkowo wskazać, iż niezwykle istotną sankcją naruszenia praw autorskich uprawnionego jest roszczenie o zaniechanie naruszenia, które może być zabezpieczone przez sąd przed ostatecznym zakończeniem postępowania. Uprawnieni bardzo często korzystają z tego środka i Rzecznikowi znanych jest szereg orzeczeń sądów powszechnych, które uwzględniały wnioski o zabezpieczenie roszczenia o zaniechanie naruszeń (tak chociażby postanowienia: Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 listopada 2012 r., V ACz 889/12; Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 października 2012 r., I ACz 1813/12, z 16 kwietnia 2009 r., I ACz 340/09; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 stycznia 2012 r., I ACz 1038/11 i 10 marca 2009 r., I ACz 188/09; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 marca 2009 r., I ACz 197/09 i z dnia 29 marca 2009 r., I ACz 198/09; Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 3 kwietnia 2009 r., I ACz 112/09; Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2009 r., I ACz 280/09). Uprawnienie to ma szczególne znaczenie w odniesieniu do reemisji utworów w sieciach kablowych, gdyż jej charakter polegający na rozpowszechnianiu programu organizacji radiowej lub telewizyjnej w sposób równoczesny i integralny uniemożliwia ze swej istoty ingerencję w treść reemitowanego programu. Ingerencja taka prowadziłyby bowiem do pozbawienia takiego rozpowszechniania cech reemisji i mogłaby być uznana za specyficzną formę nadawania. Rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych co do zasady wymaga zaś uzyskania koncesji (zob. art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, ze zm.)). Istnieje także wątpliwość, czy współcześnie stosowane środki techniczne umożliwiają wyodrębnienie z reemitowanych programów utworów objętych orzeczoną w trybie zabezpieczenia zakazem rozpowszechniania. Powoduje to, iż zabezpieczenie roszczenia o zakazanie reemisji naruszającej prawa wyłączne może prowadzić do uniemożliwienia prowadzenia działalności gospodarczej w tym zakresie. W orzecznictwie sądowym wyrażane były przy tym poglądy, iż sama ta okoliczność nie może stać na przeszkodzie orzeczeniu w trybie zabezpieczenia zakazu reemisji, gdyż podstawową funkcją zabezpieczenia roszczenia zakazowego jest ochrona prawa podmiotowego przed dalszym naruszeniem (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 marca 2009 r., I ACz 188/09).

Należy przy tym zauważyć, iż nawet w przypadku odmowy uwzględnienia wniosku o zabezpieczenie ze względu na uznanie przez sąd, że zaniechanie naruszenia byłoby dla osoby naruszającej niewspółmiernie dotkliwe, sąd może w oparciu o art. 79 ust. 3 pr. aut. nakazać osobie, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, na jej wniosek i za zgodą uprawnionego, w przypadku gdy naruszenie jest niezawinione, zapłatę stosownej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego.

Nie ulega wątpliwości, iż możliwość wstrzymania prowadzonej działalności gospodarczej jest bardzo dotkliwą sankcją, która potencjalnie może być zastosowana wobec podmiotu naruszającego autorskie prawa majątkowe.

W swoim stanowisku Prokurator Generalny słusznie również zwraca uwagę na dotkliwe, z punktu widzenia naruszcyciela autorskich praw majątkowych, skutki roszczenia o wydanie korzyści, przewidzianego przez art. 79 ust. 1 pkt 4 pr. aut. i powołuje się w tym zakresie na badania orzecznictwa sądowego. Wynika z nich, iż sądy, orzekając o wydaniu uzyskanych korzyści, relatywnie często odwoływały się do uproszczenia dowodowego przewidzianego w art. 322 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Stosując wskazany przepis, sądy zasądzały na ogół wydanie korzyści w granicach trzykrotnego najwyższego hipotetycznego wynagrodzenia (por. D. Kot, Roszczenia pieniężne w sprawach o ochronę autorskich praw majątkowych, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, rok LXV, 2003 r., zeszyt 2, s. 56 i przywołane tam piśmiennictwo).

Dotkliwość potencjalnych sankcji za zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych wzmaga ponadto możliwość domagania się przez uprawnionego na podstawie art. 79 ust. 2 pr. aut. zapłaty sumy pieniężnej, nie niższej niż dwukrotna wysokość uprawdopodobnionych korzyści odniesionych przez sprawcę z dokonanego naruszenia, na rzecz Funduszu Promocji Twórczości. W przypadku wykazania tych korzyści w kwocie kilkukrotności należnego wynagrodzenia sąd jest uprawniony na podstawie tego artykułu do zasądzenia od naruszcyciela majątkowych praw autorskich kwot wielokrotnie przewyższających wysokość należnego wynagrodzenia. Przepis ten ma oczywisty penalny i prewencyjny charakter, służąc zniechęceniu potencjalnych naruszcycieli tych praw do podejmowania działań, które mogłyby spowodować zastosowanie przewidzianych w nim sankcji. Nie można także abstrahować od okoliczności, iż naruszenie autorskich praw majątkowych jest również przestępstwem penalizowanym przez szereg przepisów zawartych w Rozdziale 14 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W tej sytuacji brak jest uzasadnienia do powierzenia odszkodowaniu z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. funkcji prewencyjno-represyjnej, która jest już wypełniana przez szereg innych unormowań zawartych w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie można więc zaakceptować stanowiska, iż ograniczenie wysokości odszkodowania do wysokości należnego wynagrodzenia sprawiłoby, że ochrona tej kategorii praw na dobrach niematerialnych stałaby się iluzoryczna, a majątkowe prawa autorskie byłyby chronione tylko pozornie, co oznaczałoby niedopuszczalne na gruncie Konstytucji naruszenie istoty tego prawa. Twierdzeniu takiemu przeczy chociażby szeroki zakres dostępnych poszkodowanym środków ochrony prawnej, szczegółowo opisanych powyżej. Teza o konieczności pełnienia przez

zryczałtowane trzykrotne wynagrodzenie funkcji penalnych jest również nie do zaakceptowania w kontekście jednoznacznie kompensacyjnej funkcji odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych przewidzianej przez art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE. Jest też całkowicie niespójne z zasadami przyjętymi w innym segmencie systemu prawa własności intelektualnej tj. z ograniczeniem wysokości ryczałtowego odszkodowania do wysokości opłaty licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia zawartego w art. 287 ust. 1 i 296 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (tj. jedn. Dz.U. 2013, poz. 1410). Odszkodowanie ryczałtowe przewidziane w obu powyższych regulacjach prawnych ma bowiem jedynie ułatwiać dochodzenie odszkodowania, a nie zwiększać jego wysokość w sposób mający oddziaływać prewencyjnie, co dobitnie zostało podniesione w odniesieniu do roszczeń z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. w powołanej wyżej publikacji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz zostało już szerzej opisane w stanowisku Rzecznika z dnia 20 listopada 2014 r.

Niezależnie od wskazywanych przez Rzecznika i Sąd Najwyższy wątpliwości co do dopuszczalności uniezależniania ustalania wysokości odszkodowania od wysokości poniesionej szkody należy zauważyć, iż art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut. zawiera dwa alternatywne sposoby dochodzenia odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych. Jeżeli więc w ocenie uprawnionego kwota należnego wynagrodzenia nie będzie pokrywać poniesionych przez niego szkód, to może przecież dochodzić ich na zasadach ogólnych. Nie można zaś twierdzić, iż dochodzenie roszczeń na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej przewidywanych przez przepisy kodeksu cywilnego powodowałoby dyskryminacyjne traktowanie uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych.

Podnoszone przez Prokuratora Generalnego trudności dowodowe w udowodnieniu wysokości poniesionej szkody nie mogą samoistnie przemawiać za dopuszczalnością domagania się odszkodowania w arbitralnie ustalonej wysokości niepowiązanej z wysokością szkody, skoro podstawową zasadą prawa cywilnego jest ciężar dowodu obciążający stronę wywodzącą swoje twierdzenia z okoliczności faktycznej. Nie można przy tym abstrahować, iż przepisy prawa autorskiego zawierają szereg regulacji ułatwiających poszkodowanemu uzyskanie informacji niezbędnych do oszacowania wysokości roszczenia (roszczenia informacyjne z art. 47, 80 ust. 1 pkt 2 i 3 oraz 105 ust. 2 pr. aut.) oraz ułatwiających domaganie się zabezpieczenia dowodów i związanych z nimi roszczeń (art. 80 ust. 1 pkt 1 pr. aut.).

Biorąc pod uwagę całokształt unormowań tworzących system ochrony autorskich praw majątkowych nie można uznać, iż ograniczenie wysokości roszczeń odszkodowawczych dochodzonych w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. do wysokości jednokrotnego stosowanego wynagrodzenia prowadziłoby do ich słabszej ochrony w porównaniu do ochrony

przyznawanej przez Konstytucję innym prawom majątkowym. Wręcz odwrotnie, można zaryzykować tezę, iż nawet w przypadku takiego ograniczenia wysokości powyższego roszczenia, możliwość kumulatywnego występowania z szeregiem roszczeń opartych o art. 79 pr. aut. sprawia, że ochrona majątkowych praw autorskich jest w polskim systemie prawnym intensywniejsza niż ochrona przyznana innym prawom majątkowym. Nie można bowiem wykluczyć, iż w wyniku kumulacji roszczeń uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych może otrzymać kwotę znacznie przewyższającą poniesioną przez niego szkodę, nawet gdyby jego roszczenie o odszkodowanie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. zostało ograniczone do kwoty jednokrotnego stosownego wynagrodzenia.

Na to systemowe uprzywilejowanie roszczeń wynikających z ochrony autorskich praw majątkowych zwrócono uwagę także w doktrynie. Podkreśla się m.in. trafność stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich, iż kilkukrotna zryczałtowana opłata licencyjna niezależna od winy naruszcyciela i rozmiarów szkody może dopuszczać do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda (Stanisław Sołtysiński, Zmierzch zasady równego traktowania podmiotów gospodarczych, Państwo i Prawo 1/2015, str. 97).

Reasumując powyższe wywody wskazuję, iż w ocenie Rzecznika zakwestionowana w skardze konstytucyjnej regulacja kreuje - nieusprawiedliwiony w świetle wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady sprawiedliwości społecznej oraz niepoparty obiektywnymi wymogami i kryteriami - przywilej na rzecz uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych. Z tego względu podniesiony w skardze konstytucyjnej zarzut naruszenia przez art. 79 ust 1 pkt 3 lit b) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie, w jakim przepis ten nakłada obowiązek zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia na rzecz podmiotu uprawnionego z tytułu majątkowych praw autorskich, norm wywodzonych z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP jest uzasadniony.

Z upoważnienia  
Rzecznika Praw Obywatelskich

*Stanisław Trociuk*  
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich